

Mówiłeś, że przesłaniam Ci,
wypełniam sobą cały świat,
a poza mną dostrzegasz to
jedynie co mi chciałbyś dać,
wszystko co mi chciałbyś dać.

Mówiłeś, że rodzimym się
dla siebie wciąż każdego dnia
i nawet te na pozór złe
są po to by zbliżać nas.

Słowa nawet gdy piękne
to tylko słowa...

Bo gdybym obiecała
dzielić z Tobą każdy sen,
czy umiałbyś uwierzyć
w taki nierealny gest?
Więc gdybym obiecała
dzielić z Tobą każdy sen,
czy umiałbyś uwierzyć
w taki nierealny gest?

Mówiłeś, że wystarczy być
Pielęgnowałeś we mnie lęk,
że niepotrzebnie chciałabym
przy sobie Cię na zawsze mieć.

Słowa nawet gdy piękne
to tylko słowa...

Bo gdybym obiecała
dzielić z Tobą każdy sen,
czy umiałbyś uwierzyć
w taki nierealny gest?
A gdybym późną nocą
przysięgała, że trwa dzień,
jeden z tych ciepłych co
od słów ważniejsze są...

Bo gdybym obiecała
dzielić z Tobą każdy sen,
czy umiałbyś uwierzyć
w taki nierealny gest?
A gdybym późną nocą
przysięgała że trwa dzień,
czy umiałbyś uwierzyć
w taki niebanalny skecz?